

Książnica: Gawęda o Legionach i profesjonalny wykład o gen. Sosnkowskim

Data publikacji: 24.05.2018 7:30

Dwudziestu entuzjastów ojczystych dziejów stawiło się we wtorek 22 maja na kolejnym cyklu wykładów "Akademii Niepodległości" w Książnicy Cieszyńskiej. Podczas spotkania słuchacze zapoznali się z próbą odmytowania historii Legionów oraz samego Józefa Piłsudskiego autorstwa prof. Andrzeja Chwalby, a także mieli okazję dowiedzieć się o mało znanym w powszechnej świadomości współtwórcy Niepodległej, Kazimierzu Sosnkowskim, którego postać przybliżył dr Jerzy Kirszak.

Prof. Andrzej Chwalba, wykładowca na Uniwersytecie Jagiellońskim, specjalizujący się w historii ostatnich dwóch stuleci ze szczególnym uwzględnieniem relacji polsko-rosyjskich i dziejów Krakowa, przedstawił w dosyć lekkiej, nieco gawędziarskiej formie prelekcję na temat Legionów Polskich i postaci Piłsudskiego. Skoncentrował się na pewnych mitach, które funkcjonują odnośnie tej formacji i najbardziej kojarzonej z nią osoby. I tak Piłsudski, jego zdaniem, nigdy nie był komendantem Legionów, komendantem był tylko Związku Strzeleckiego przed 1914 rokiem. Nie miał stopnia brygadiera, gdyż taki w c.k. armii nie był znany. Nie chciał wywoływać powstania w Kongresówce i nie był również, zdaniem wykładowcy, agentem wywiadu austro-węgierskiego. Między wierszami dorzucił jeszcze, że Piłsudski podczas internowania w Magdeburgu „przebywał w pensjonacie”.

Wspomniał także o „wojnie polsko-polskiej” w Legionach (I Brygada contra II Brygada), co przełożyło się później na konflikty w życiu politycznym II Rzeczypospolitej. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości wielkimi adwersarzami Piłsudskiego byli późniejsi generałowie Włodzimierz Zagórski i Władysław Sikorski. Pierwszy zaginął po 1927 roku, a drugi poniósł śmierć w katastrofie lotniczej w Gibraltarze w 1943 r.. Tu Chwalba zasugerował, że zamachem na Sikorskiego był zainteresowany wieloletni współpracownik Piłsudskiego, Kazimierz Sosnkowski.

Ale o gen. Sosnkowskim miał mówić dr Jerzy Kirszak, na co dzień naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej Insytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu. Jednak nim przybliżył postać bohatera swego wykładu, odniósł się do kilku wypowiedzi przedmówcy. Między innymi zakwestionował to, że Piłsudski nie był brygadierem, wyświetlając na ekranie dokument z epoki – listę legionistów ze stopniami zatwierdzonymi przez komendanturę armii austro-węgierskiej, gdzie na pierwszym miejscu widniało nazwisko Piłsudskiego z szarżą brygadier. Powiedział też, że określenie, by przyszedł Naczelnik Państwa Polskiego przebywał podczas internowania w Magdeburgu „w pensjonacie”, było nieco na wyrost. Za niewiarygodną uznał także tezę, żeby Sosnkowski mógł być zainteresowany „zamachem na Sikorskiego”. Niestety – szczególnie dla zebranych – prof. Chwalba nie mógł odnieść się do uwag swojego młodszego kolegi, gdyż po swoim wystąpieniu i udzieleniu odpowiedzi na kilka pytań z sali, opuścił gościnne progi Książnicy.

Kirszak od lat stara się popularyzować Sosnkowskiego i jego zasługi dla Polski. W 2012 wyszła jego książka pt. „Generał Kazimierz Sosnkowski (1885–1969)”. – **To postać ciągle mało znana poza kręgiem historyków – potwierdził stan faktyczny wykładowca. – A to postać tragiczna w naszych dziejach. Inteligencją przewyższał innych oficerów, ale w decydujących momentach nie był tym, który podejmuje decyzje.**

A generał był nie tylko wybitnym wojskowym, który nie przegrywał bitew, sprawnym urzędnikiem, politykiem i wizjonerem, to jednocześnie był architektem (choć nie dokończył uczelni), ponadto malował i grywał na fortepianie. Wielką sensacją było odkrycie przed sześcioma laty w Hiszpanii rękopisów – obecnie znajdujących się w Ossolineum – z jego własnymi przekładami wierszy Charlesa Baudelaire'a, którego uwielbiał. Ponadto był poliglotą. – **Języki wchłaniał jak gąbka – dorzucił wykładowca. – Znał nawet łacinę i antyczną grekę.**

Droga Sosnkowskiego do niepodległości wiodła przez Polską Partię Socjalistyczną. W 1908 założył we Lwowie

Związek Walki Czynnej, z którego wyszły kadry Związku Strzeleckiego, kierowanego przez Piłsudskiego. Był szefem sztabu I Brygady Legionów. W niepodległej Polsce piastował funkcję ministra spraw wojskowych i był prawą ręką Marszałka. Po jego śmierci uznawany jako naturalny kandydat na Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Jednak w wyniku rozgrywek personalnych w środowisku sanacyjnym nie otrzymał tego stanowiska – szefem GISZ został wtedy Edward Śmigły-Rydz. Podczas kampanii wrześniowej Sosnkowski dowodził armiami południowymi – w jednej z bitew w okolicach Lwowa rozbił elitarny pułk zmotoryzowany SS „Germania”.

Po zrzeczeniu się przez Ignacego Mościckiego prezydentury, miał ją otrzymać, ale przebywał wtedy jeszcze na terenach okupowanych przez Sowietów. Po przedostaniu się przez Węgry do Francji prezydent Władysław Raczkiewicz chciał mu przekazać władzę, ale generał odmówił. Po śmierci Sikorskiego Sosnkowski został Naczelnym Wodzem. Był przeciwnikiem wybuchu Powstania Warszawskiego. Po II wojnie światowej pozostał na emigracji w Kanadzie gdzie zmarł w 1969 roku. Przed śmiercią rozmawiał telefonicznie z bawiącym akurat w tym kraju kardynałem Karolem Wojtyłą. – ***I uważał, bo są na to świadkowie, że ten człowiek odegra wielką rolę w dziejach Polski, że Polska odzyska niepodległość*** – stwierdził Kirszak.

– Fascynuję się tą postacią od lat. A zawsze był w cieniu. Jego zasługi są nieznane, a nie należał do ludzi, którzy potrafią się przepychać łokciami – zakończył swe wystąpienie wykładowca i dodał jeszcze – ***O Sosnkowskim mógłbym długo opowiadać.***

Niestety czasu już nie starczyło, albowiem oba wykłady trwały łącznie niemal trzy godziny. A że były ciekawe świadczy chociażby ten drobny fakt, że nikt podczas ich trwania nie opuścił sali konferencyjnej Książnicy Cieszyńskiej.

Dziękując prelegentowi za wystąpienie dyrektor tego przybytku, Krzysztof Szelong wyraził przy okazji żal, że media cieszyńskie nie informują o terminach wykładów „Akademii Niepodległości”. Zwrócił się przeto do słuchaczy z prośbą o przekazywanie informacji o spotkaniach znajomym. Tymczasem w wykładach nastąpi teraz wakacyjna przerwa – kolejne odbędą się dopiero w we wrześniu. **Szczegółowe informacje i pełny program dostępny będzie – tak jak dotychczas – na stronie internetowej cieszyn1918.pl oraz na stronie [Książnicy Cieszyńskiej](http://KsiążnicyCieszyńskiej).**

(ÿ)

Zobacz wideo: